

# NOWINY RZESZOWSKIE

Sroda, 23 stycznia 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 19 (4230) | Wyd. A | Nakład 62.481

## Aktualne problemy rolnictwa oraz pracy wiejskich organizacji partyjnych - tematem narady w KC PZPR

WARSZAWA

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się w poniedziałek 21 bm. narada sekretarzy rolnych i organizacyjnych komitetów wojewódzkich partii, poświęcona niektórym aktualnym problemom rolnictwa oraz pracy wiejskich organizacji partyjnych. W naradzie uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarze KC - Edward Ochab i Roman Zambrowski oraz przedstawiciele zainteresowanych wydziałów KC, jak również resortów, instytucji i organizacji związanych z rolnictwem.

Dyskusja toczyła się wokół problemów wysuniętych na wstępie narady przez kierownika Wydziału Rolnego KC - Edmunda Pszczółkowskiego. Mówca zajął się przede wszystkim koniecznością przyspieszenia mechanizacji w PGR, rozwojem produkcji psaz, niektórymi zagadnieniami budownictwa na wsi, pracą kółek rolniczych, potrzeba zapobieżenia dalszemu rozdrobnieniu gospodarstw - a na tym tle przedstawił także zadania organizacji partyjnych na wsi.

W czasie narady zabral głos Edward Ochab, który m. in. podkreślił wielką wagę omawianych spraw dla dalszego rozwoju naszego rolnictwa. Dość długo zatrzymał się mówca nad problemem przygotowania kadr dla PGR, podkreślając zwłaszcza zadania

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Sędziszowscy myśliwi dają przykład

Dokuczliwy mróz i duży śnieg utrudniają zwierzyńcy łownej zdobycie pożywienia, naruszając ją nieraz na głodową śmierć. Kolo Łowickie „Orzeł” w Sędziszowie, należące w naszym województwie do lepiej gospodarujących, przychodzi zwierzyńcy w tym okresie z najdalej idącą pomocą. W dniu 21 bm. myśliwi z tego kolo, zorganizowani w 3 ekipach rozwieźli po polach i lasach swego terenu łowickiego ponad 400 kg wyki i sporo buraków pastewnych. Założyli oni już karmniki dla sarn i kilka sztańców dla dokarmiania kuropatw, instalując w pobliżu nich postrzałki na jastrzębie szakujące ptactwo. Na cele dożywiania zwierzyńcy, myśliwi z Sędziszowa, wydali sporo pieniędzy. Za ten przykładem powinny pójść inne kolo łowickie w naszym województwie.

Myśliwym w dokarmianiu zwierzyńcy powinny przyjść także z pomocą władze terenowe, gromadzkie rady narodowe i milicja, których bezczynność powoduje, że karma wyłożona dla zwierzyńcy jest bardzo często kradzioną przez ludzi nieuczciwych. Za tego rodzaju czyny na sprawców powinny spaść surowe kary.

(S)



Jak już informowaliśmy, 21 stycznia 1963 r. z okazji 100. rocznicy powstania styczniowego otwarto w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie wystawę, poświęconą tej rocznicy.

Na zdjęciu: rzeźba gen. Romualda Traugutta, dłuta Xawerego Dunikowskiego.

CAF - fot. Czarnogórski

## Poważny wzrost obrotów handlowych

# 5 miliardów złotych dewizowych w obrotach polsko-radzieckich w 1963 roku

### Podpisanie protokołu w Moskwie

MOSKWA  
W dniu 21 stycznia 1963 roku podpisano w Moskwie protokół na rok 1963 do umowy między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o wzajemnych dostawach towarów na lata 1961-1965.

W oparciu o uzgodnione w protokole kontyngenty obroty handlowe Polski z ZSRR w roku 1963 wyniosą ponad 1.100 milionów rubli, to jest około 5 miliardów złotych dewizowych. Stanowi to poważny wzrost w stosunku do obrotów określonych protokołem na rok 1962.

Związek Radziecki dostarczać będzie Polsce w roku 1963 kompletne obiekty przemysłowe, urządzenia dla Huty im. Lenina i Huty „Warszawa”, urządzenia energetyczne, górnicze, transportowe, urządzenia dla przemysłu lekkiego, obrabiarki ciężkie i unikalne, maszyny matematyczno-analityczne, dźwigi, ciągniki dla potrzeb rolnictwa, samochody oraz węgiel koksujący, rudę żelazną i chromową, ropę naftową i produkty naftowe, w tym olej opałowy i napędowy, wyroby walcowane, zboże, bawełnę, drewno użytkowe, a także różne towary konsumpcyjno - przemysłowe, rolno-spożywcze i inne.

Polska ze swej strony dostarczać będzie Związkowi Radzieckiemu w 1963 r. statki pełnomorskie, kompletne obiekty przemysłowe, tabor kolejowy, urządzenia energetyczne, hutnicze, odlewnicze, urządzenia dla przemysłu lekkiego, urządzenia i aparaturę łączności, obrabiarki, aparaturę kontrolno - pomiarową oraz węgiel kamienny i

koks metalurgiczny, wyroby walcowane, chemikalia, tkaniny, farmaceutyki, konfekcje, meble, obuwie i inne artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego.

Podobnie jak w roku 1962, realizowana będzie wymiana towarów rynkowych między organizacjami handlu wew-

nętrznego oraz organizacjami spółdzielczymi obu stron.

Poważne zwiększenie obrotów handlowych w roku 1963 jest rezultatem dalszego pogłębienia i zacieśnienia współpracy gospodarczej między naszymi krajami oraz specjalizacji i kooperacji produkcji w ramach RWPG i będzie sprzyjać dalszemu rozwojowi ekonomicznemu Polski i ZSRR.

Przeprowadzone rozmowy handlowe przebiegały w duchu serdeczności, szczerości i tradycyjnej przyjaźni oraz wzajemnego zrozumienia.

Protokół podpisali: ze strony polskiej minister handlu zagranicznego W. Trampczyński, ze strony radzieckiej - minister handlu zagranicznego N. Patoliczew.

# Inauguracja obchodów 100-lecia wybuchu powstania styczniowego

## W uroczystości wzięli udział członkowie kierownictwa partii i rządu

WARSZAWA

Otwarcie muzeum w słynnym X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej zainaugurowano w dniu 22 bm. obchody 100. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Stanowią one jeden z głównych akcentów obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Na uroczystość tę przybyli: członkowie kierownictwa partyjnego i państwowego: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga - Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Czesław

Wycech, Leon Chajm, Witold Jarosiński, członkowie Rady Państwa i rządu, wybitni działacze państwowi i społeczni, przedstawiciele świata nauki, członkowie Komitetu Naukowego Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, weterani polskiego ruchu robotniczego, delegacje społeczeństwa stolicy, wojska polskiego, młodzież.

Obecny był radca - minister ambasady ZSRR w Polsce Nikołaj Situjanow wraz z członkami ambasady.

Przemówienie inauguracyjne obchody wygłosił przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Aleksander Zawadzki (tekst przemówienia podajemy na str. 2), który dokonał następnie otwarcia muzeum w X Pawilonie Cytadeli.

Członkowie kierownictwa partii i rządu, oprowadzani przez kustosa muzeum, zwiedzili ekspozycję muzeum we wschodnim skrzydle X Pawilonu.

(O X Pawilonie Informujemy dziś obszernie na stronie 3).

## Delegacja PZPR na VI Zjazd SED powróciła do kraju

WARSZAWA

W godzinach porannych 22 bm. powróciła do Warszawy delegacja PZPR na VI Zjazd SED, na której czele stał sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Na dworcu w Warszawie powracających powitał: członkowie Biura Politycznego KC PZPR Józef Cyrankiewicz, Stefan Jedrychowski, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, sekretarze KC PZPR Witold Jarosiński i Ryszard Strzelecki, członkowie KC PZPR, kierownicy wydziałów Komitetu Centralnego i liczne grono wybitnych działaczy partyjnych i państwowych.

Obecny był charge d'affaires ambasady NRD w Polsce Ewald Moldt wraz z członkami ambasady.

## Pismo okólne premiera w sprawie odpowiedzialności za terminowe rozładowywanie wagonów

WARSZAWA

PREZES RADY MINISTRÓW wydał pismo okólne w sprawie wzmocnienia odpowiedzialności za terminowe rozładowywanie wagonów kolejowych.

W piśmie tym premier przypomina, że sytuacja na odcinku przewozów kolejo-

wych, mimo pewnej poprawy, w dalszym ciągu powoduje duże trudności w zaopatrzeniu ludności oraz zakładów przemysłowych w węgiel i energię elektryczną.

Istniejący stan na kolei pogarsza to, że wiele przedsiębiorstw, mimo wydanych w tej sprawie poleceń, w dalszym ciągu przetrzymuje pozażne ilości wagonów ponad czas ustalony normami.

W związku z tym pismo okólne stwierdza:

- w każdym zakładzie przemysłowym, instytucji lub innej jednostce gospodarki społecznej odpowiedzialnym za terminowe rozładowywanie wagonów jest jej kierownik;

- przetrzymywanie wagonów ponad ustalone normy czasu jest niedopuszczalne. Do wyładunku należy kierować załogę własnego zakładu pracy, lub zażądać pomocy przedsiębiorstw budowlanych.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Pogoda płata najdziwniejsze figle w zachodniej Europie. Silne mrozy oraz gwałtowne odwilże spowodowały takie oto architektoniczne dziwy lodowe, stworzone przez naturę.

Na zdjęciu: lodowa patera na wybrzeżu holenderskim w pobliżu Rotterdamu. Fot. CAF



## W ciągu 40 lat zaludnienie ziemi ulegnie podwojeniu

RZYM

Organizacja do spraw Wyżywienia i Rolnictwa przy ONZ (FAO), opublikowała ostatnio raport pt. „Sześć miliardów do wyżywienia”.

Ekspert FAO pisał, że w ciągu 40 lat, mniej więcej do końca bieżącego stulecia, zaludnienie ziemi ulegnie podwojeniu. Ich zdaniem, umiarkowana obojętne poprawa obecnej sytuacji

żywnościowej dla połowy ludzkości wymagać będzie podwojenia ogólnoswiatowej produkcji artykułów żywnościowych około roku 2000. Na początku przydego stulecia ziemię zamieszkiwać będzie około 6 miliardów ludzi.

Oblicza się, że obecnie od 300 do 500 milionów ludzi cierpi głód, a około połowa mieszkańców ziemi jest niedożywiona.



Sytuacja baryczna: Nad Europą zalega rozległy wył baryczny z centrum nad Morzem Północnym.

Prognoza pogody: Chmurno z rozpozodzeniami. Miejscami opady drobnego śniegu. Temperatura maksymalna dnem minus 12 st., minimalna nocą minus 24 st. Wiatry słabe, z kierunków północnych, skracające na północno-wschodnie.

## CIEKAWOSTKA

OTRZYMAŁA OD WIELBICIELA 300 TYSIĘCY DOLARÓW

**DNIA**

dnia jego marzenia umczywił się. W przedstawieniu Davisa aktorce pośredniczył jej kolega Robert Helpman. Obecnie ma on otrzymać za to z rąk Vivien Leigh przewidywane - 10 procent od sumy zapisanej jej przez zmarłego wielbiciela.

Vivien Leigh stała się bogatsza o 300 tysięcy dolarów. Sumę tę zapisał jej testamentem Ernest Davis z Nowej Zelandii. Był on gorącym

wielbicielem aktor-ki od momentu, gdy ujrzał ją w filmie „Przemienie z wiarem”. Odtąd marzył gorąco, aby ją poznać. Pewnego



# X Pawilon Cytadeli Warszawskiej - symbolem walk o społeczne i narodowe wyzwolenie

## Przemówienie Aleksandra Zawadzkiego

Na wstępie A. Zawadzki stwierdza, iż w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego setna rocznica powstania styczniowego zajmuje szczególne miejsce. Powstanie było wielkim zrywem narodo-wo-wyzwoleńczym, głęboko przepojonym plebejskimi ideałami radykalizmu społecznego. Polityce Wielopolskiego, najbogatszej szlachty i rodzącej się burżuazji, polityce ugody z caratem, lewicowi działacze polscy przeciwstawiali ideę walki o Polskę w oparciu o masę ludową, w braterskim współdziałaniu z masami ludowymi Rosji, w solidarności wszystkich ludów walczących przeciwko reakcji europejskiej. Historia dowiodła, że tylko ta droga leżała w interesie mas ludowych.

Po scharakteryzowaniu warunków, w jakich nastąpił wybuch powstania styczniowego, mówca podkreślił, iż jedynie lewica Centralnego Komitetu Narodowego, którego motorem stał się późniejszy bohater Komuny Paryskiej — Jarosław Dąbrowski, rozumiała, że powstanie tylko wtedy może liczyć na powodzenie, jeśli pozyska najszerze masy ludowe ziem polskich, jak również Litwy, Ukrainy i Białorusi, jeśli zdoła powiązać się z rosyjskim ruchem rewolucyjno-demokratycznym. W tym też kierunku szły usiłowania przywódców stronnictwa „czerywnych”.

Lewica w Centralnym Komitecie Narodowym zdawała sobie również sprawę z tego, że chłopcy tylko wówczas

czas poprą powstanie, jeśli postawi ono program rewolucji agrarnej.

Gdy więc w nocy z 22 na 23 stycznia wybuch powstania, dotychczasowy komitet przekształca się w rząd narodowy i kieruje manifest do narodu, ogłaszając: „wszystkich synów Polski, bez różnicy wiary i rodu, pochodzenia i stanu, wolnymi, równymi obywatelami kraju”. Manifest stwierdza, iż „ziemia, którą lud rolniczy posiadał dotychczas na prawach czynszu lub pańszczyzny, staje się od tej chwili bezwarunkową jego własnością, dziedzictwem wieczystym”.

W dalszym ciągu przemówienia A. Zawadzki przypomina przebieg powstania, które choć wybuchło przedwcześnie, przyspieszone uknutą przez Wielopolskiego i władzę carskie branką do wojny, ogarnia jednak cały zabór rosyjski i wywołuje głęboki oddźwięk na ziemiach zaboru austriackiego i pruskiego a także na Śląsku i na emigracji, skąd płyną ochotnicy.

W marcu 1863 r. „biali” zgłaszają akces do powstania i wkrótce udaje im się wprowadzić do rządu narodowego swoich ludzi, którzy paraliżowali społeczny program powstania. Z gorczyca mówił o egoizmie klas posiadających Romuald Traugutt, gdy jesienią 1863 r. przejął w swoje ręce dyktaturę.

Tymczasem powstanie ogarnia również ziemie litewskie, białoruskie i częściowo ukraińskie. Biorą w nim udział setki ochotników — o-

ficerów i żołnierzy armii rosyjskiej; Garibaldi, Mazzini, Kossuth, Wictor Hugo wzywają do udzielenia pomocy walczącej Polsce. Żywo interesują się przebiegiem powstania Karol Marks i Fryderyk Engels. Na wiecu w sprawie polskiej w Londynie w lipcu 1863 roku wysunięte zostało hasło utworzenia międzynarodowej organizacji klasy robotniczej. Powstanie polskie było punktem wyjścia dla międzynarodówki, założonej przy udziale wygnańców polskich.

Mówca podkreślił następnie iż nawiązując do postępowych internacjonalistycznych tradycji, dopiero Polska Ludowa jest w stanie dać wierny obraz zmagania narodu o wolność, oczyścić ich historię z naleciałości nacjonalizmu oraz prób usprawiedliwienia zdrady narodowej klas posiadających. Dziś obraz powstania styczniowego rysuje się wyraźniej jako sygnał nowej epoki, w której hegemonem walki o narodowe i społeczne wyzwolenie stała się klasa robotnicza. Dziś widzimy też lepiej, iż ofiarne zmagania ze wspólnym ciemnocem należą do tradycji naszej i narodów Związku Radzieckiego. „Jesteśmy wdzięczni towarzyszom radzieckim — powiedział A. Zawadzki — za ogłoszenie niejednokrotnie nieznanymi dokumentami z dziejów powstania oraz kontaktów rewolucyjnych się obu krajów, za wnikliwe prace radzieckich naukowców, za otoczenie troskliwą opieką grobów i pamiątek powstańczych”.

Po wskazaniu na znaczenie powstania dla uwłaszczenia chłopów na terenie Królestwa Polskiego oraz dla odrodzenia narodowego na Śląsku, na Kaszubach, Warmii i Mazurach, mówca stwierdził, iż postacie R. Traugutta, J. Dąbrowskiego, W. Wróblewskiego, S. Bobrowskiego, B. Szwarcze, Z. Padlewskiego, Z. Siemakowskiego, ks. Brzóska, Kruk - Heiden - Reicha, Hauke - Bosaka i tysięcy bojowników powstania są i będą otaczane czcią całego narodu polskiego.

Przewodniczący Rady Państwa podkreślił następnie, że uroczystości otwarcia obchodów stulecia powstania odbywają się w miejscu, które w świadomości narodu zrosło się z historią walk o narodowe i społeczne wyzwolenie. X Pawilon Cytadeli Warszawskiej to miejsce męczeństwa tysięcy patriotów i rewolucjonistów. Od wzniesienia tej twierdzy przez krwawego despotę Mikołaja I w sercu „buntowniczej Warszawy” aż po okres międzywojennego 20-lecia nie opróżniały się cele X Pawilonu.

„W setną rocznicę pamiętnego dnia 22 stycznia 1863 roku — powiedział A. Zawadzki — otwieramy w murach tego pawilonu jednocześnie dwie wystawy. Jedną poświęconą powstaniu styczniowemu, drugą pamięci Wielkiego Proletariatu. Między tymi dwoma okresami w życiu naszego narodu jest wyraźna ideaowe powiązanie”.

# Pismo okólne premiera

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nych, wojska itp., stosownie do lokalnych warunków;

— kierownicy zakładów przemysłowych i innych jednostek zabezpieczają pracę i nadzorują podstawionych wagonów o każdej porze

Kierownicy jednostek nad-

rzędnych zobowiązani są do operatywnej kontroli terminowości rozładunku, ustalać dyżury do podejmowania decyzji organizacyjnych oraz wyciągnąć wnioski dyscyplinarne w stosunku do winnych nieprzebiegania przepisów w zakresie terminowości rozładowywania wagonów.

# „Zielona droga” dla pociągów z węglem i całodobowy wyładunek to nakaz chwili

Zamiecie śnieżne i fala silnych mrozów, jakie ostatnio nawiedziły nasz kraj, spowodowały m. in. poważne trudności w transporcie kolejowym, a równocześnie znacznie szybsze wyczerpanie się zapasów węgla, sukcesywnie nadsyłanego przez kopalnie na Śląsku. Mimo ogromnych wysiłków ze strony pracowników PKP, mimo pomocy wojska i robotników z zewnątrz, trzeba było ze względu na bezpieczeństwo towarowych, choć deficyt węgla powiększał się z godziny na godzinę. Doszło do tego, że sprawa racjonalnej gospodarki opałem musiała się zająć specjalnie powołana komisja przy Prezydium WRN. Trzeba było też przerwać naukę w szkołach, zamknąć czasowo łaźnie, niektóre domy kultury, świetlice itp.

Obecnie, kiedy mróz nieco zelżał, a kolej uporała się z zasadniczymi trudnościami — z każdym dniem wzrasta liczba pociągów z węglem i innymi najbardziej niezbędnymi towarami, zdających się ze Śląska na teren naszego województwa. Powstała więc nowa trudność z szybkim i sprawnym rozładowywaniem wagonów. PKP bowiem nie ma ich za dużo, a potrzeba taboru kolejowego na załadunek nowych towarów, które jak najszybciej należy

wysłać od nas do innych województw — są również wielkie.

W związku z tym, od kilku dni trwa na kolei tzw. całodobowy wyładunek towarów. PKP — na specjalnie zorganizowane narzędzie, zwrócił się do wszystkich swoich klientów z gorącym apelem o takie zorganizowanie pracy za i wyładowawczej, by o każdej porze dnia i nocy, kiedy tylko nadejdzie wiadomość o podstawieniu wagonów, natychmiast przystępowali do ich rozładowywania. Niestety, choć kolejarze starannie przygotowali wszystkie rampy, zapewnili należyte ich oświetlenie w porze nocnej, jak również odpowiedni dojazd — kontrahenci kolei nie bardzo przejęli się apelem. W ciągu kilku kolejnych nocy, z wyjątkiem Ekspozytury Towarowej PKS, żadne z przedsiębiorstw i instytucji nie zorganizowało ani nocnego wyładunku, ani też dyżurów nocnych odpowiedniej ekipy transportowej.

Tymczasem z godziny na godzinę przybywa coraz więcej wagonów z węglem (w najbliższych dniach awizowane są transporty około 40 tys. ton), a w podstawionych na rampy wagonów nie ma często kto rozładowywać. Tak dalej być nie może! Wprawdzie za przetrzymywanie wagonów instytucje placą kole wysokie kary umowne, ale że nie idzie to z kieszeni osób winnych zaniedbań — nikt się tym zbytnio nie przejmuje. Apele PKP trafiają w próżnię. Czas najwyższy i tym skończyć!

A oto lista niektórych tylko (z braku miejsca) niezdystryplinowanych kontrahentów kolei, notorycznie przetrzymujących wagony: Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa każdego niemal dnia przetrzymuje po 4-8 wagonów przez wiele godzin, PRK nr 9 nie rozładowuje w porę wagonów z kamieniem przeznaczonym na budowę linii kolejowej Rzeszów — Kolbuszowa, przetrzymując je nieraz ponad 24 godziny.

Po 24 godziny przetrzymywali ostatnio wagony z węglem: Szpital Wojewódzki w Rzeszowie, Zakłady Spożywcze „Alima”, GS w Raniszowie i in. Zakłady Pasz Trześciwych w Pogwizdowie koło Rzeszowa przetrzymały 2 wagony otrąb (mimo poważnego braku paszy) przez wiele godzin. Podobnie — Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa (wagony z materiałami), Rzeszowska Centrala Materiałów Budowlanych — 8 wagonów. GS w Sokółowie przetrzymał 1 wagon aż 19 godzin, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwlem — 1 wagon przez 18 godzin, PZGS w Rzeszowie — 2 wagony przez 59 godzin, GS Jasłonica — 3 wagony przez 76 godzin, Państwowe Sanatorium w Górnym — 1 wagon przez 19 godzin, a Zakłady Mięsne w Rzeszowie — 6 wagonów przez 34 godziny.

Długa jest lista niesfornych klientów PKP. Trzeba, by zrozumieł wreszcie trudność kolei i na przyszłość sprawnej rozładowywania wagonów, zwłaszcza w porze nocnej. Jest to nakaz chwili i żadne tłumaczenia nie mogą mieć miejsca. (2)

# Narada w KC PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nia ognii partyjnych w tej dziedzinie. Mówiąc o niektórych problemach kolejk rolniczych, sekretarz KC zwrócił m. in. uwagę na ich możliwości w zakresie zagospodarowania gruntów PFZ.

Na zakończenie narady Roman Zambrowski omówił niektóre zagadnienia pracy wiejskich organizacji PZPR i pomocy dla nich ze strony komitetów powiatowych partii.

Należy dążyć do tego, aby wiejskie ognia partyjne w coraz szerszym stopniu odziaływały na sprawy polityki rolnej, na sprawy rozwoju produkcji. Można to osiągnąć m. in. przez większą aktywność członków partii w kółkach rolniczych oraz innych organizacjach społecznych i gospodarczych.

Roman Zambrowski zaakcentował też obowiązek działaczy partyjnych stałego zajmowania się codziennymi sprawami i troskami mieszkańców wsi.

**PRZEWODNICZĄCY** delegacji KPZR na VI Zjazd SED, pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow odwiedził 22 stycznia w Wuensdorfie żołnierzy grupy wojsk radzieckich w Niemczech; na spotkaniu przybył wraz z Chruszczowem przewodniczący delegacji Adzubej i Satiukow, naczelny dowódca tej grupy wojsk generał armii Jakubowski, członek rady wojskowej, generał pułkownik Wasilagin.

**SENAT** brazylijski jedynomyślnie postanowił odrzucić poprawkę do konstytucji, w myśl której wprowadzono by w Brazylii parlamentarną formę rządów, która została już odrzucona w plebiscycie z dnia 6 stycznia.

**RZECZNIK ONZ** podał w poniedziałek oficjalnie do wiadomości okoliczności zajęcia Kolwadi przez wojska ONZ. Nastąpiło to o godzinie 13 czasu lokalnego w poniedziałek; przedstawiciele wojskowi i cywilni ONZ spotkali się z Czombem w jego rezydencji, przy czym zarówno Czombe jak i czterech jego ministrów wyraził ponownie swą zgodę na wprowadzenie w życie planu „zgodny narodowej”, swanego też planem U Thanta.

# KP Indonezji popiera propozycję KC KPZR

**DJAKARTA**

Według opublikowanego tu oświadczenia sekretariatu KC Komunistycznej Partii Indonezji, Biuro Polityczne poleciło przewodniczącemu KC KPI Alditowi wysłanie pod adresem KC KPZR depeszy, która głosi m. in.:

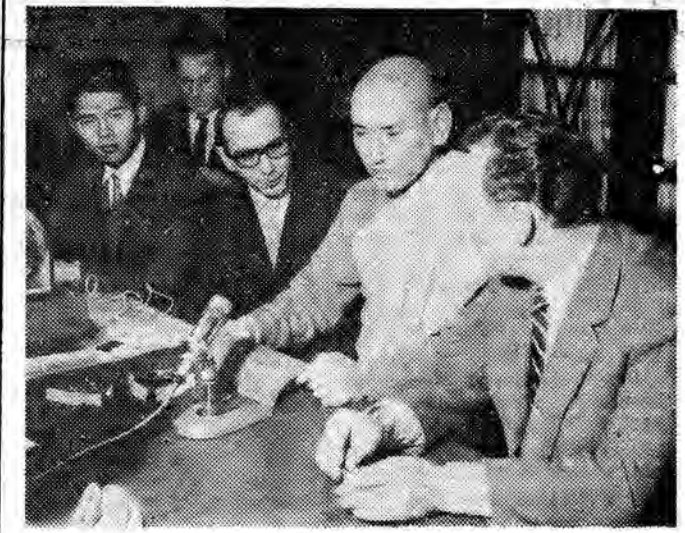
„W myśl opinii komunistów Indonezji aprobujemy propozycję KC KPZR przedłożoną przez Chruszczowa na VI Zjeździe SED w sprawie przerwania polemiki między partiami komunistycznymi i zaprzestania krytykowania przez jedną partię działalności innych partii. Również komuniści indonezyjscy uważają, że będzie korzystne, jeśli uplynie pewien czas zanim zwołana zostanie konferencja partii komunistycznych i robotniczych, aby konferencja ta przebiegała w atmosferze szczerzej przyjaźni i była owocna”.

# Rozmowy francusko-niemieckie

**PARYŻ**

We wtorek przed południem prezydent de Gaulle i kanclerz Adenauer odbyli bez świadków ponad dwugodzinną rozmowę.

W kołach zbliżonych do delegacji bońskiej twierdzono, że kanclerz Adenauer przedstawił generalowi de Gaulle'owi „kompromisowy projekt” w sprawie problemu przystąpienia Wielkiej Brytanii do EWG. Kanclerz zachodnoniemiecki sugerował, aby europejska komisja w Brukseli została obarczona misją spisania spornych punktów utrzymujących się między „szóstką” a Wielką Brytanią. Według informacji z tych samych źródeł, takich spornych punktów byłoby około 40.



**Dnia 20 stycznia 1963 r.** przybyła do Warszawy grupa japońskich uczestników marszu Hiroszima-Oświęcim. Na czele grupy stoi mnich budyjski — Ven Bhikshu Gyotsu Nichiko Sato oraz trzech studentów. W dniu dzisiejszym sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Obróńców Pokoju, Tadeusz Strzałkowski, przyjął uczestników marszu w siedzibie Komitetu Obróńców Pokoju w Warszawie.

Na zdjęciu: Podczas Wzrytu — z prawej Tadeusz Strzałkowski, obok kierownik grupy — Ven Bhikshu Gyotsu Nichiko Sato.

CAF-fot. Matuszewski

# Dyplomatyczny przedstawiciel Algierii opuścił Tunis

**KAIR**

Odwołany przez swój rząd szef algierskiej misji dyplomatycznej w Tunisie, Keraman opuścił we wtorek rano stolicę Tunezji powracając do Algieru.

W deklaracji złożonej na lotnisku Keraman wyraził nadzieję, że obecne napięcie stosunków między Tunezją i Algierią jest tylko „lekką i przejściową chmurą”, która szybko się rozwieje, umożliwiając dalszą harmonijną współpracę między obu krajami.

**RABAT**

Agencja prasowa Maghribu MAP podaje, że w związku z napięciem stosunków tunezyjsko - algierskich król Maroka Hasan II postanowił wysłać do Tunisu i Algieru swego osobistego przedstawiciela, ministra spraw zagranicznych Ahmeda Balafreza. Balafrez spotka się z prezydentem Burgibą i premierem Ben Bellą.

# O M. Bormannie nadal się mówi

**RIO DE JANEIRO**

Niezależny dziennik argentyński, „El Mundo” podał wiadomość, że hitlerowski zbrodniarz wojenny, Martin Bormann prawdopodobnie znajduje się na terytorium Argentyny.

Specjalny wysłannik dziennika Meyer Gleizer pisze, że jeden z niemieckich osadników mieszkający w górach w pobliżu miejscowości Bariloche powiedział mu, że Bormann mieszka w małej chatce położonej na stokach szczytu Mont Tronador, 50 km na zachód od miejscowości Bariloche. Korespondent pisze dalej, że widział u konsula niemieckiego w Bariloche zdjęcia licznej kolonii niemieckiej w tym mieście, które to zdjęcia — jak stwierdził konsul — „mogłyby przysporzyć kłopotów wielu ludziom”.

# Tragedia dzieci

**KATOWICE**

W poniedziałek w Boguszo-wicach, w powiecie rybnickim, pozostawiona w mieszkaniu bez opieki trójka dzieci, z których najstarsze miało 5 lat, spowodowała tragiczny w skutkach pożar. Sąsiedzi wyważyli drzwi i zdobili uratować dwoje starszych dzieci. Najmłodszy 8-miesięczny chłopczyk Darlusz Banasik zginął w płomieniach. Ogień dzieci zaprószyli, bawiąc się zapalkami.

**KOSZALIN**

W jednym z domów w Ko-

szalinie zatrulo się dymem troje małych dzieci. Ich matka Maria Sienkiewicz po rozpaleniu ognia w piecu wyszła po zakupy do miasta. Pozostawione bez opieki dzieci zaczęły się bawić kawałkami rozżarzonego węgla i spowodowały pożar. Ugasiła go dopiero zaalarmowana przez sąsiadów straż pożarna wynosząc z kłębów dymu zaccadzone dzieci.

Półprytomne ofiary lekomyślności rodziców przewieziono zostały natychmiast do Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie.

Mała encyklopedia zdrowia

Uwaga na odmrożenia

Przy obecnej, mroźnej pogodzie każdy z nas narażony jest na odmrożenie. Warto więc zapoznać się z jego objawami i sposobem leczenia.

Odmrożenie pierwszego stopnia polega na skurczu naczyń krwionośnych i zblednięciu skóry, po czym następuje bierne przekrwienie, które barwi często przez długi czas odmrożoną powierzchnię kolorem sinoczerwonym. Zasadnicze objawy, to — pieczenie, swędzenie, a niekiedy lekka bolesność. Zazwyczaj lekkie odmrożenie ustępuje samo, pozostawiając jednak zmianę barwy skóry i pewnego stopnia nadwrażliwość na zimno.

Najczęściej odmrożeniu ulegają ręce, nogi oraz twarz. Przy stosunkowo niewielkim odmrożeniu twarzy można stosować środki domowe. Po umyciu twarzy mydłem przetłuszczonym lub mleczkiem kosmetycznym, dobrze robią okłady naprzemiennie zimne i gorące, z dodatkiem ałunu do zimnej, a boraksu do gorącej wody. Na noc — maść

lecnicza, najlepiej tranowa lub ichtiolowa. Ze względu na pozostałą nadwrażliwość każde wyjście na dwór poprzedzać powinno nasmarowanie twarzy grubą warstwą tłustego kremu (ochronna warstwa izolująca odmrożoną skórę przed wpływami atmosferycznymi).

Przy odmrożeniu kończyn zabieg należy rozpocząć od masażu, podczas którego wciera się maść leczniczą, ichtiolowo-kamforową czy inną przygotowaną przez aptekę. Dobrze robią również okłady lub kąpiele naprzemiennie — zimne i gorące.

W porze letniej, aby odmrożona skóra wróciła do normalnej barwy, wskazane są kąpiele słoneczne. W ośrodkach, gdzie pracują gabinety światłolecznictwa, dużą pomoc przynosi naświetlanie lampą Sollux lub stosowanie diatermii krótkofalowej.

Odmrożenie drugiego stopnia, prócz opisanych objawów, charakteryzuje się powstawaniem pęcherzy. W takich przypadkach konieczna jest interwencja lekarza, któ-

ry czuć musi nad właściwym przebiegiem długiego często procesu gojenia. Po zniknięciu pęcherzy, należy stosować kurację, jak przy odmrożeniu pierwszego stopnia.

Trzeci stopień odmrożenia, to już niebezpieczne schorzenie, gdyż może dojść do zniszczenia tkanek głębiej położonych pod skórą, a więc do martwicy i zgorzeli.

Na silne odmrożenia szczególnie wrażliwi są chorzy na niedokrwistość oraz ludzie, którzy są pod działaniem alkoholu. Wbrew powszechnej opinii, alkohol rozgrzewa tylko pozornie. Wprawdzie kieliszek wódki wywołuje uczucie ciepła, działając na błonę śluzową żołądka i rozszerzając obwodowe naczynia krwionośne, lecz jest to rozgrzanie chwilowe i złudne. Gdy przez rozszerzone naczynia przepływa więcej krwi, następuje równocześnie szybsze oddawanie ciepła przez organizm na zewnątrz. Szybka utrata ciepła w organizmie oraz spowodowana rozszerzeniem naczyń błędna ocena temperatury otoczenia łatwo doprowadzić mogą do poważnych odmrożeń. Silne oziębienie organizmu sprzyja również powstawaniu takich chorób układu oddechowego, jak zapalenie oskrzeli czy zapalenie płuc.

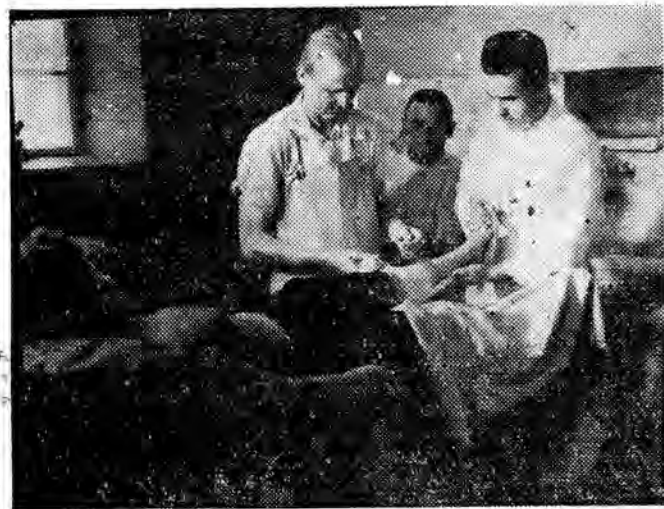
(WIT-AR)

Klub Starych Kawalerów

Pogłoski o tym jakoby mielecki Klub Starych Kawalerów przestał istnieć nie polegają na prawdzie. Istnieje i działa. Najlepszym dowodem jest to, że w tych dniach odbyło się doroczne zebranie członków.

Może krótko o działalności Klubu. Kryteria przynależności są niezwykle surowe. Każdy, kto chce być jego członkiem musi mieć ukończone 30 lat, dobrą opinię w pracy i w żadnym razie nie może mieć na swoim „koncie” zerwania narzeczeństwa ze swojej winy. W większości członkami klubu są pracownicy umysłowi, mieszkańcy Mielca. Jeden tylko pochodzi z Dębicy. Są wśród nich prawnicy i inżynierowie.

Klub działa już 6 lat. Jego zarząd nawiązał kontakt z podobnymi we Francji i Anglii. Wymieniono korespondencje z klubami starych kawalerów w tych państwach. Do Mielca nadeszły książki o tematyce interesującej klubowiczów, przesłane przez starszych, wytrwałych panów z Anglii. W dniu wyznaczonym na doroczne zebranie, punktualnie o wyznaczonym czasie, wszyscy członkowie zjawili się ubrani w obowiązkowe czarne garnitury. Po serdecznym wzajemnym powitaniu zasiadli przy zastawionych stołach. Kiedy stwierdzono, że w ciągu 1962 r. nie ubyło nikogo, wznieśli toast za wytrwałość w 1963 r. (R. N.)



Wiele pracy mają zakopiańscy lekarze ze składaniem polamanych nóg. Przez ich ręce przeszło już w tym sezonie blisko 300 pacjentów, dla których zużyli kilkadziesiąt kilogramów gipsu.

CAF — fot. Olszewski

Oryginalne hobby

W hotelu „Union” w Johannesburgu, przy ulicy Market Street mieszka od 58 lat w tym samym pokoju pod nr 11 Johnny Bakac, kawaler — krawiec z zawodu lat 76. Bakac obliczył, że od czasu kiedy wynajął swój pokój, przeszedł po schodach hotelowych 2.032.860 razy.



Nic dziwnego, że wychodząca właśnie z domu kobieta bliska jest zemdlecia — widok człowieka w dwóch częściach, z których górna połowa popija spokojnie piwo, a druga leży obok w rynsztoku, nie jest łatwy do zniesienia. Spieszmy wyjaśnić — jest to scena z duńskiej komedii „Fotoreporter”. Bohater, wysłany na lotnisko, w pośpiechu zostawił na ulicy kule przedstawiającą nogi mechanika, którą zwykle kładzie pod samochodem na ulicach nie mających parkingu. Górna część ciała należy do znajdującego się przypadkowo w pobliżu pracownika. CAF

Gdy pękają drzewa...

Siarczysty mróz wciąż trzyma. Nie wytrzymują go nawet drzewa owocowe, które pękają. Zjawisko to budzi wiele obaw sadowników o tegoroczny urodzaj owoców. Jakże zdanie na ten temat mają fachowcy? Mówi inż. Zygmunt Suwała z Krosna:

Oczywiście drzewa owocowe pękają na skutek silnych mrozów. Właściwie obecnie trudno temu zapobiec. Pewien rezultat może dać jedynie białenie wapnem pni drzew. Nie wszyscy sadownicy jednak mogą sobie na to pozwolić z tej prostej przyczyny, że nie posiadają wapna.

Pęknięcie drzew w styczniu nie jest jeszcze najgorsze. Znacznie gorzej byłoby, gdyby zjawisko to wystąpiło w lutym, kiedy słońce operuje w dzień coraz to mocniej. Z długoletniej praktyki wiem, że styczniowe pęknięcia zarastają zaraz na wiosnę.

Nie oznacza to, iż drzewa w krainie sadów, jak zwykle się określał Podkarpacie, nie ucierpiały od mrozów. Wydaje się, że przepały już zbiory wczesnych gruszek i czereśni szlachetniejszych odmian.

W tej chwili niepodobna jednakże określać ewentualnych szkód w sadach, spowodowanych przez mrozy. Wszystko okaże się na wiosnę. Zanotował — (mar)



Franцузка Capucine, Włoszka Claudia Cardinale i Amerykanin David Niven w drodze do Cortina d'Ampezzo, gdzie realizowany będzie film „Różowa pantera”.

Konflikty pod jednym dachem

O tym, co się zdarza pod jednym dachem, o konfliktach rodzinnych i sąsiedzkich, wiele powiedzieć mogą kroniki milicyjne. Statystyka świadczy, że pomoc milicji w sporach rodzinnych i sąsiedzkich stała się bardziej skuteczną od czasu, gdy powołano do życia pogotowie MO. Istnieje ono obecnie we wszystkich miastach wojewódzkich i w dużych miastach powiatowych. Okazało się, że możliwość szybkiej interwencji funkcjonariuszy MO działa również profilaktycznie, i tak np., podczas gdy w III kwartale 1961 roku liczba zgłoszonych przez MO do prokuratury i sądu przestępstw znęcania się nad rodziną — w stanie zamroczenia alkoholem — wynosiła 9737, to w tym samym czasie 1962 r. zmalała do 7655. Wszystkie te wypadki zostały rozpatrzone przez sąd. Komenda Główna MO nadal rozwijać będzie

się pogotowia milicyjnego we wszystkich dużych skupiskach ludności.

Zgodnie z postulatami Komendy Głównej MO — na terenach, gdzie wypadki zakłócają spokój publicznego są szczególnie częste (dotyczy to również gwałtownych zatorów rodzinnych i sąsiedzkich) wprowadzany jest tryb tzw. postępowania przyspieszonego przed kolegiami karno-administracyjnymi. Tryb ten wyklucza zwłokę w rozpatrywaniu spraw i karaniu winnych.

W centrum uwagi Komendy Głównej znajduje się również problem doskonalenia form wystąpień interwencyjnych funkcjonariuszy MO. W pogotowiu MO pracują funkcjonariusze o wysokich, moralnych i zawodowych kwalifikacjach, szkoleni specjalnie w tym kierunku. Liczba funkcjonariuszy wyspecjalizowanych w tej pracy będzie stale wzrastała.

Zgubiono przepustki tymczasowe wydane przez Zakłady Tworzyw Sztucznych w Pustkowie dla pracowników fiz. Rzesz. Przeds. Robót Inżynierskich na nazwiska:

- 1. Bielański Roman nr przepustki 502
2. Szkutnik Andrzej nr przepustki 543
3. Zboch Władysław nr przepustki 545
4. Kalita Tadeusz nr przepustki 648
5. Kalita Stanisław nr przepustki 649
6. Świątek Józef nr przepustki 651
7. Gawiec Stanisław nr przepustki 657
8. Chendyński Stanisław nr przepustki 843
9. Jabczuga Marian nr przepustki 845
10. Bajor Czesław nr przepustki 1149
11. Cioch Stefan nr przepustki 1159 K-148/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

CIEŚLI WYKWALIFIKOWANYCH zatrudni natychmiast PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNEGO W KOSZALINIE do pracy na terenie powiatów Sławno i Koszalin. Zamiejscowi otrzymują diety w wysokości 18 złotych dziennie i zwrot kosztów przejazdu. Kwatery dla pracowników zamiejscowych zapewnione. Przeciętny zarobek powyżej 2.600 złotych miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo Grupy Robót PBR w Mścicach, pow. Koszalin. Dojazd z Koszaliną autobusem MPGK nr 10 lub PKS. K-109/4

Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego „MIASTOPROJEKT” w Rzeszowie zatrudni natychmiast: 1. 3 INŻYNIERÓW architektów o pełnych kwalifikacjach zawodowych na stanowiskach projektantów lub starszych projektantów.

2. Wysoko kwalifikowaną POMOC TECHNICZną branży architektonicznej i konstrukcji. Wynagrodzenie wg stawek dla pracowników Biur Projektowych wraz z przysługującą premią. Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy składać w Sekcji Kadr PPBM „Miastoprojekt” w Rzeszowie, ul. Wypianiskiego 4 od godz. 7 do 13. K-133/3

2 INSPEKTORÓW zatrudni natychmiast Zrzeszenie Plantatorów Roślin Włóknistych — Rzeszów, plac Zwycięstwa 7. Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie rolnicze. Warunki pracy i płacy do ustalenia. Zgłoszenia pisemne lub osobiste. K-147/1

INŻYNIERA MECHANIKA o specjalności samochodowej z praktyką na stanowisku głównego mechanika, dwóch INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW samochodowych na stanowisku kierownika Stacji Obsługi i kontrolera technicznego, trzech PRACOWNIKÓW z wykształceniem średnim technicznym na stanowiskach prac. umysłowych zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddział w Przemyślu, ul. 1 Maja 106. Z braku wolnych miejscka reflektuje się na siły miejscowe. Bliższych informacji udziela Oddział PKS, K-144/2

20 TECHNOLOGÓW i 15 KONSTRUKTORÓW z praktyką, 15 TOKARZY, 20 ŚLUSARZY, 10 FREZERÓW, 2 KSIĘGOWYCH, 2 EKONOMISTÓW, 2 MASZYNISTKI zatrudni natychmiast na dobrych warunkach płacy Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy. Dla wysoko kwalifikowanych pracowników zapewnią się przydział mieszkania służbowego w drugim kwartale 1963 r. Zgłoszenia osobiste przyjmuje codziennie w godzinach pracy Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Zakładu. K-143/2

OGLOSZENIA DROBNE

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią w Nowej Dębce zamieniam na podobne w Rzeszowie. Wiadomość: Rzeszów, Rynek 14/2. G-111/1

RÓŻNE

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie pozna cie BIURO MATRYMONIALNE „SYRENKA” — Warszawa, Elekoralna 11. K-01/25

PRACA

POMOC domową do dwójga dzieci, najchętniej dochodzącą — przyjmje. A. Kurzydło, Rzeszów, Anieli Krzywoń 9/46. G-112/1

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM aparat do wylegu jaj na 200 sztuk lub na 450. Wiadomość: Michał Woźniak, Libusza, pow. Gorlice. Pg-110/1

PARCELE budowlaną (pół morgi) z sadem — sprzedam. Cena przystępna. Jarosław, Krystyna Steczyńska, B. Reymonta, bl. 1 m. 35. Pg-115/1

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację zniżkową nr 414 wydaną przez KOS w Rzeszowie na nazwisko Bronisław Szydłowski. G-115/1

MOKRZYCKA Stanisława zgubiła legitymację służbową wydaną przez PRN Wydział Oświaty w Kolbuszowej. G-114/1

SROGA Stanisław zam. w Jarosławiu zgubił legitymację Zw. Zaw. wydaną przez Zarząd Okr. — Rzeszów. Pg-114/1

GALAS Zofia zgubiła książeczkę ubezpieczeniową nr A 5370 wydaną przez ZPG Dębica. Pg-116/1

WOJDYLE Tadeuszowi skradziono książeczkę wojskową, dowód osobisty, prawo jazdy kat. II, legitymację służbową. Wymienione dokumenty wydane zostały w Jarosławiu. G-117/1

MIECHOWSKI Wiesław zgubił legitymację szkolną nr 276 Technikum Mieczarskiego — Rzeszów. G-118/1

ZGUBIONO dowody rejestracyjne ciągnika „Ursus” C-45 nr rej. RL 0445 i RL 0337 wydane przez Wydział Komunikacji Prez. MRN Przemysłu dla Państwowego Ośrodka Maszynowego — Przemysłu. Pg-111/1

BEDNARCZYK Henryk zgubił legitymację służbową nr 1040 wydaną przez Prez. MRN — Przemysłu. Pg-112/1

WNUK Wiesław zgubił świadectwo dojrzałości wydane przez Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Stalowej Woli. Pg-113/1

RADLIŃSKA Helena zgubiła książeczkę ubezpieczeniową rodzinną nr 030287 wydaną przez Centralę Nasienną — Rzeszów. G-116/1

ADAMSKA Janina zgubiła tymczasowe zaświadczenie tożsamości seria NA 101072 wydane przez KP MO — Brzozów oraz legitymację szkolną wydaną przez Technikum Ekonomiczne — Łańcut. Pg-105/2

KWAŚNIK Irena zgubiła świadectwo szkolne 7 klasy wydane w roku szkolnym 1958/59 przez kierownictwo Szkoły Podstawowej w Komorowie. Pg-117/1

ZGUBIONO 1) książeczkę ubezpieczeniową nr 133153, 2) legitymację związkową nr 163400, 3) dowód osobisty na nazwisko Helena Skotnicka, 4) kartę motorową nr rej. KN Nowy Sącz nr 3594 KN Kraków wydaną na nazwisko Michał Bolesław. G-120/1



stycznia 1963 r. 23 Środa



ZORZA (ul. 3 Maja) - Uprawdzenie (fr-wł. 1. 16) godz. 16.30, 19.00
APOLLO (ul. 3 Maja) - Prawda (fr. 1. 18) godz. 16, 18.35
GOPLANA (Staromieście) - Karmazynowy pirat (USA 1. 12) godz. 17, 19
MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Makbet (ang. 1. 14) godz. 17, 19
SWIT (ul. Langiewicza) - Młode lwy (USA 1. 16) panorama godz. 18
WDK (ul. Okrzei) - A lasy wiecznie śpiewają (austr. 1. 12) godz. 15.45, 18, 20.15
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji OZK



PROGRAM I
Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
9.00 Dla kl. I i II - aud. pt.
Z piosenką jest nam wesoło
9.20 Koncert rozrywkowy 10.10
Te książki warto przeczytać
aud. E. Zusin 10.25 Koncert
symfoniczny 11.00 Z alfabetem
po Klekoczyźnie 11.15 Melodie
starego Wiednia 12.45 Na
swojską nutę 13.00 Dla kl. I
i II aud. „Zgadywanki -
malowanki” 13.20 Pieśni kom-
pozytorów francuskich 13.35
Melodie kanadyjskie 14.00
Panna Barbara - fragm.
pow. M. Dąbrowskiej -
„Noce i dnie” 15.30 Koncert
rozrywkowy 16.05 Rosyjskie
melodie rozrywkowe 16.35
Program młodzieżowy 17.05
Posłuchajmy muzyki i o mu-
zyce 17.30 Na wirażu 18.00
Uniwersytet Radiowy -
„Krajobrazy świata” - pog.
18.10 Pożegnanie i powroty -
odc. pow. A. Srogi 18.55 Pięć
minut o wychowaniu mło-
dzieży 19.00 Koncert symfo-
niczny 20.45 Ze wsi i o wsi
21.00 Koncert chopinowski
21.40 Przegląd filmowy „Ka-
mera” 22.55 Radiowa Porad-
nia Rodzinna.

PROGRAM II
Program dnia: 6.17 13.40
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30
12.05 16.00 19.00 23.50
9.00 Muzyka operowa 10.00
Melodie popularne 11.00 Z
arcydzieł muzyki romantycz-
nej 12.15 Swojskie melodie
13.25 Dzieje jednego pociągu
13.45 Muzyka rozrywkowa
14.30 Mówi Technika - „Izo-
topy promieniotwórcze dla
przemysłu” 14.45 Błękitna sztafe-
ta 15.10 Pieśni chóralne 15.30
Dla dzieci - gawęda -
„Obrazki ze świata” 16.40 Ra-
diowy słownik muzyczny
17.25 Felieton nt. międzyna-
rodowe 18.05 Z twórczości
Józefa Marka - komentarz
18.45 Ekonomiczny problem
tygodnia 19.30 Radiowy Teatr
Młodych 20.30 Felieton mu-
zyczny 21.40 Gra Orkiestra ta-
neczna 22.10 Rozmowy lite-
rackie 22.30 Międzynarodowy
Uniwersytet Radiowy „Nau-
ka w służbie pokoju”.
(Radio zastrzega sobie pra-
wo zmiany programu).

PROGRAM TELEWIZYJNY
11.00 Dla szkół: (kl. VII i
XI) - „Spadkobiercy Guten-
berga” (z cyklu: „Praca, któ-
ra czeka na ciebie”) 17.05
Klub Myski Miki 17.50 Na
półkach księgarskich 18.00
Kółko i krzyżyk 18.30 Zaka-
lec wawelski - fragm. Ka-
baretu Studenckiego „Cyru-
lik” 18.55 „Kaczki” - pro-
gram public. 20.00 Dobranoc
20.30 W Atenach Peryklesa
(cz. I) przed kamerą prof.
dr. K. Kumanięcki 20.40
Peryskop 21.20 Studio Lite-
rackie - „Opowieść wigili-
na”.

KATOWICE

9.30 Wszędzie żyją ludzie -
film fab. (CSRS) od lat 16
16.50 TV Katowice informuje
17.05 Klub Myski Miki.

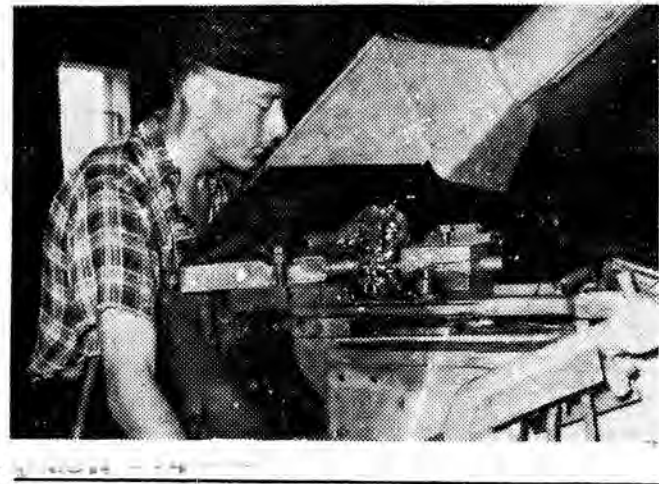
# AWANS...

Wytwórnia Drutu i Gwoździ w Boguchwale jest młodym zakładem przemysłu terenowego. Jej wiek określa się kilkoma zaledwie latami pracy. Początkowo „gwoździarnia” zajmowała się ciągnięciem drutu. Tak przygotowany półprodukt do produkcji gwoździ wędrował aż do Skołyszyna, gdzie miejscowy zakład kończył cykl produkcyjny. Było to i kłopotliwe, i nieekonomiczne. Toteż w Boguchwale zainstalowano kilka odpowiednich urządzeń i „gwoździarnie” opuściły pierwsze gwoździe, wyprodukowane od początku do końca na miejscu. I tak powoli zakład robi karierę. Oprócz gwoździ rozpoczyna wytwarzanie łańcuchów gospodarczych i siatek ogrodzeniową. Dzisiaj boguchwańska wytwórnia znana już jest w całym województwie. Rocznie dostarcza 300 ton łańcuchów, 650 ton gwoździ i 70 tys. mb siatek ogrodzeniowej.

Równoległe z przeobrażeniami zakładu trwa proces konsolidacji załogi. Pracownicy z miejscowych rolników przekształcili się w kwalifikowanych robotników. Od 27 stycznia rozpoczną pracę w oparciu o normy techniczne uzasadnione.

Zakład znajduje się w przededniu dalszej rozbudowy. Ostatnio wytwórnia otrzymała wiele nowych urządzeń i maszyn. Część z nich, jak np. nowoczesne gwoździarki, już pracuje, pozostałe, np. ciągar-ki, znajdują się w montażu. Jeszcze w br. przystąpi się

także do budowy specjalnych pomieszczeń dla oddziału trawialni oraz zainstaluje wiele nowych maszyn i agregatów. Daje to gwarancję, że „gwoździarnia” z małego zakładu stanie się dużą wytwórnią gwoździ i innych wyrobów. (b)



## Z sali sądowej

### Miesiąc aresztu za pisanie oszczerczych anonimów

Zofia N. i Stanisława Miąsik z miejscowości N. w pow. rzeszowskim były nie tylko serdecznymi koleżankami, ale i krewnymi. Kiedy jednak między rodzicami obu wymienionych powstały spory na tle majątkowym, również i więzy koleżeńskie mocno się rozluźniły.

Kiedy w marcu ub. roku Zofia N. wyszła za mąż za Mariana N., Stanisława Miąsik zaczęła pisać do niego listy anonimowe, podając różne fałszywe dane, o rzekomym niemoralnym prowadzeniu się jego żony, a równocześnie nakłaniała go do zerwania małżeństwa. Powiadomione o powyższym organa MO szybko ujawniły autorkę anonimów. Podczas przesłuchania całkowicie przyznała się do winy podając, że powodem była zazdrość i wzajemne nieporozumienia między obydwiema rodzinami. Odpowiednie wyjaśnienie złożyła też na piśmie.

Sprawa znalazła się wkrótce na wokedzie Sądu Powiatowego w Rzeszowie. Tu jednak Stanisława Miąsik wyparła się autorstwa anonimów twierdząc, że oświadczenie pisała pod dyktando przesłuchującego ją funkcjonariusza MO. Sąd jednak nie dał wiary tym zeznaniom i ska-

## Pożary...

W Krasnem koło Rzeszowa, z nieustalonych bliżej przyczyn wybuchł pożar w zabudowaniach ob. Władysława Maziarza. Pastwą ognia padł warsztat stolarski wraz z maszynami, narzędziami i całym zapasem materiałów. Straty znaczne.

Również w Nowej Wsi, w pow. rzeszowskim, spłonął z nieustalonych przyczyn warsztat stolarski należący do ob. Wojciecha Bala. I tu straty są poważne. (j)



Poszczególne ogniwa muszą przejść kilka operacji zanim staną się długim łańcuchem. Najpierw skręcarka, którą obsługuje Wanda Wiernik nada im odpowiedni kształt.

Cykl produkcyjny zamyka zgrzewarka (przy pracy Stanisław Pytlík), która z małych ogniw tworzy już łańcuch.

Fot. M. KOPEĆ

## Spotkania najmłodszych

W trzech turach ponad 600 dzieci pracowników spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu z całego województwa uczestniczyło (dotychczas) w choinkowej imprezie w świetlicy WZGS w Rzeszowie. Główną atrakcją choinki, oprócz wspólnej zabawy i upominków w postaci słodyczy, były dla najmłodszych, specjalnie w tym celu przygotowane, dwie sztuki pt. „Trzewiczki szczęścia” i „W szkole pana Kalendarza”, reżyserii Z. Trentowskiego i scenografii St. Gliwy. W obu sztukach w roli aktorów dość dobrze zaprezentowały się dzieci pracowników WZGS.

W lutym br. zespół podejmie jeszcze kilka publicznych występów na scenie WDK dla dzieci z terenu miasta.

## „Troje i las“



Na ekrany naszych kin wszedł nowy film produkcji polskiej „Troje i las”, reżyserii Stanisława Wohla. Role główne odtwarzają: Anna Cieplewska, Jan Swiderski i Bogusław Sochnacki. „Troje i las” jest filmem kameralnym o charakterze dramatu psychologicznego, a nawet tragedii. Można go nazwać tragedią, gdyż konflikt prowadzi do takiej sytuacji, która nie może być rozwiązana w sposób szczęśliwy lub choćby połowiczny. Podstawową kwestią filmu jest problem moralny - problem błędu popełnionego przez człowieka o jakimś niesłychanie surowym stosunku do swoich poddanych, do otaczających go ludzi. Popelnienie błędu, który tak bardzo wiąże się z jego działalnością doprowadza do zupełnej porażki tego „mocnego człowieka”. Powyżej kadr z filmu.

# Sejmik filatelistów

Koło nr 1 Polskiego Związku Filatelistów działające przy WDK w Rzeszowie jest najstarszym „ogniwem” tej organizacji w naszym województwie. Działalność swą członkowie koła rozpoczęli jeszcze w roku 1950. Już trzy-nasty rok pracują nieprzerwanie nad krzewieniem filatelistyki wśród dorosłych i młodzieży. Przykładem tej działalności są systematycznie organizowane wystawy i pokazy znaczków, ciekawe prelekcje i odczyty. Koło nr 1, liczące obecnie blisko 200 członków, współpracuje z Zarząd Wojewódzkim TPRP, propagując poprzez wystawy znaczków osiągnięcia Kraju Rad, jego wybitnych ludzi, a także piękno ziemi radzieckiej.

O tych wszystkich problemach, a także o aktualnych kłopotach i planach na przyszłość mówili członkowie koła nr 1 na ostatnim zebraniu, któremu przewodniczył Antoni Gromski - przewodniczący Zarządu Oddziału Polskiego Związku Filatelistów w Rzeszowie. Dyskutan-ci zwrócili uwagę na zbyt małe możliwości otrzymywania znaczków państw demokracji ludowej i ZSRR. Domaga-no się również, by członkowie Związku zaopatrywani byli we wszystkie wydania znaczków polskich. Z tytułu przynależności do PZF należą się im przecież pewne uprawnienia.

W trakcie zebrania dokonano wyboru nowych władz koła. Przewodniczącym został ponownie Stanisław Chyliński.



## ODWROTNA STRONA MEDALU

Redaktorze, PKP ma ciągle sporo pretensji do swych klientów nie rozładowujących w określonym terminie wagonów. Ja chciał-bym pokazać sprawę z tzw. od-wrotnej strony medalu. 21 bm. o godz. 12 Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Rzeszowie otrzymało z PKP awizo, że przy-szedł dla nas wagon ze szkolni-mi ławkami i na godz. 14 będzie podstawiony do rozładowania. Zaczęliśmy więc staranować o miejskie instytucje i zakłady w ce-lu zdobycia samochodu. Właśnie-go transportu szkoła przecież nie posiada. Udalo mi się to po wieu-lu wysiłkach. O godz. 16 samo-chód zjechał na rampę. Nieste-ty, wagon nie był jeszcze pod-stawiony. Nie dotrzymano rów-nież i drugiego terminu (22 bm. godz. 6 rano). Podobnie jak za pierwszym razem z wielkim tra-dem zdobyłem (tym razem) woj-skowy samochód. Wyznaczono nam trzeci termin. Po tamtych za-wodach wątpliwe jednak, czy roz-ładowanie wagonu dojdzie do skutku. Wiem natomiast na pew-nie, że szkoła żądać będzie od kogoś zwrotu kosztów za zbędne przejażdżki samochodów. My klien-ci też nie damy się „kiwać”.

## Z WĘDRÓWEK PO SKLEPACH

Karnawał wiąże się jak wiadomo z pewnymi inwestycjami. Panie zakupują tiule, brokaty, rypsy, panowie wśród wielu innych drobiaz-gów i dodatków również... białe koszuły. Tylko że na-bycie tego nieodzownego re-kwizytu wieczorowego stroju następuje im sporo kłopotów. Białej koszuli nr 37, rozmiar-u popularnego zwłaszcza wśród młodej „gwardii” tzw. brzydszej połowy, nie dosta-niesz w żadnym z państwowych czy spółdzielczych skle-pów Rzeszowa. Można ją zna-leźć jedynie w niektórych sklepach prywatnych. Po-dobnie rzecz wygląda z zaopatrzeniem w inne ko-szuły - jednobarwne czy kolorowe - sportowe. Czym handlowcy tłumaczą te braki? Przy okazji dowiemy się może również dlaczego w żadnym ze sklepów naszego miasta nie można dostać płótki ze sztyftami do adap-terów?

## JAK NA BAZARZE RÓŻYCKIEGO

Redaktorze, 21 stycznia byłem mimowolnym świadkiem pewnej, dość zresztą zaskakującej scenki. Konsumowałem właśnie obiad w restauracji „Śródmiejska”, gdy na salę wkroczyła pewna niezwykle prezentująca się pani w fuzie. Zajęła miejsce przy stołku... i niebawem, wyciągnęła z kieszeni i z torebki najróżnorodniejsze drobiazgi (wśród których dostre-głem jakiegoś moszki, rękawiczki

( itp.), prezentowała, zachwalała... Klientami była tym razem obsłu-żona lokalu. Słowem, burżuazja a podziemia gospodarczego podbija coraz nowe rynki zbytu. Ale że w lokalu RZG pozwala się na miniaturowy bazar Różyckiego...

## JESZCZE RAZ

Redaktorze, wiem, że macie już dość tych naszych kłopotów. Pisaliśmy przecież kil-ko-krotnie o zimnych miesz-kanich w wieżowcu nr 35 przy ul. Lenartowicza i blo-ku nr 29 przy ul. Piastów. Po naszych notatkach zjawia się jakiś spec, coś poprawi. Chwilowo jest ciepło, potem znow to samo. Urządzenia c. o. w wymienionych blo-kach wymagają jakiejś gene-ralnej naprawy. O tym za-równo wykonawcy jak i admin-istratorzy dobrze wiedzą. Czekamy tylko, kiedy zabiorą się do tej regulacji, po której wreszcie kaloryfery w na-szych mieszkaniach spełnią będą swoją rolę grzejników.

## DLACZEGO MILCZA

Mrozy, zamiecie śnieżne wpro-wadziły wiele zamieszania w ko-munikacji również PKP. Jeszcze do dziś nie wszystkie pociągi kur-sują normalnie. To rzecz dla każ-dego zrozumiała. Dlaczego jednak o spóźnieniach pociągów nie zawsze informuje się czeka-jących na rzeszowskiej stacji pa-sażerów? Takie milczenie wpro-wadza tylko niepotrzebne zdenar-wowanie. Przecież czas oczeki-wania na pociąg (jeżeli jest on konkretnie oznaczony) podróżni mogą sobie bardziej racjonalnie wykorzystywać.

## NOWINY RZESZOWSKIE

- pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „No-winy Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Bezagługu kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca re-daktora naczelnego, dział wy-dawniczy, administracja 6610, redakcja nocna 5017, dział fi-nansowy 6656, dział inf. 6356, sekretarza redakcji i wszyst-kie działy łączą centrala. Od-działy redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Kro-sno, ul. Nowotki 12, tel. 699, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 10/L, tel. 254. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grun-waldzka 42 - tel. 6652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesię-ca poprzedzającego okres pre-numeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 8-6-443 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenume-raty miesięcznej - zł 12.50. kwartalna - zł 37.50. półrocz-nej - zł 75, rocznej - zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne - Rzeszów. R-2-115